

# Serdecznie witamy koszykarzy z Dżan-Go

Od środy 29 bm. stolica Polski gości sportowców Chin Ludowych, którzy po raz pierwszy startują w Polsce na kortach CWKS w Warszawie, w czwartek 30 bm. o godz. 16. Naszych miłych gości widzimy przed gmachem Ambasady Chińskiej. Od lewej stoją: Jan-Fu-Min (kierownik), Mao-Dzi-Jin (trener), Czeń-Weń-Bin (gospodarz), Huan-Bo-Lin (kapitan), Siu-Dzun-Si, Wan-Ci-Dżan-Czue-Juan, Han-Dżeń-Szeń, Lau-Dzie-Dżau, Jao-Szi-Dzun, Dżan-Czan-Lu, Wan-Juan-Si, Lań-Weń-Dzy.

# PRZEGŁAD SPORTOWY

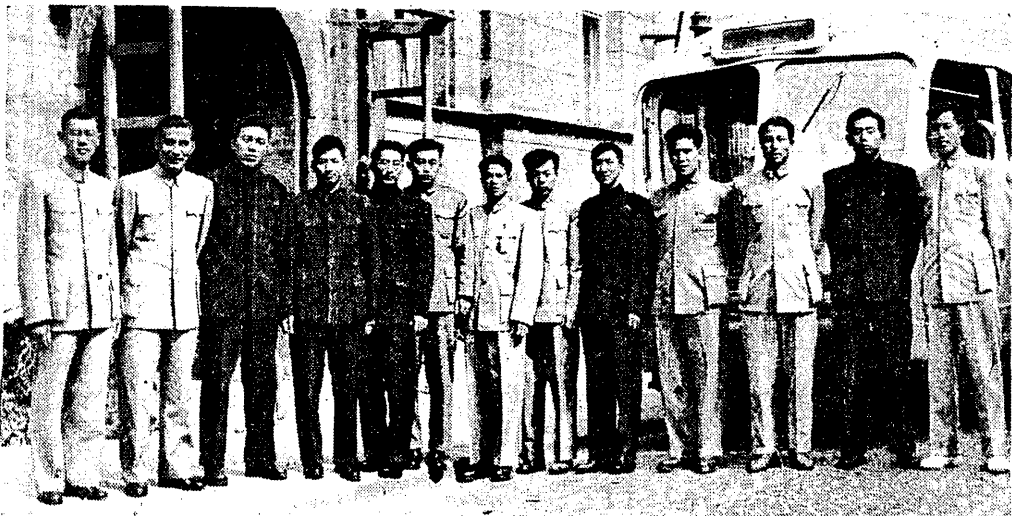
Rok VII, Nr 69

Warszawa, czwartek 30 sierpnia 1951 r.

Cena 45 gr

## Cały kraj pod znakiem Spartakiady

## Na boiskach Warszawy, Gdańska i Wrocławia będziemy oklaskiwać koszykarzy Chin Ludowych



**D**ŻAN-GO, to po polsku Chiny Ludowe. Taki napis noszą na koszulkach koszykarze, których zobaczymy we czwartek 30 bm. na centralnym korcie CWKS w meczu z reprezentacją Polski. Koszykarze Dżan-Go to dobrzy znajomi naszych zawodników. Walczyli z nimi już na X Akademickich Mistrzostwach Świata w Budapeszcie, spotkali się w Pradze, grali dwa tygodnie temu na boisku przy Cantonstrasse w Berlinie. Mili goście przyjechali do nas w środę rano. Goszczą w Polsce pierwszy raz. Wyrazili głęboką radość, że mogą zwiedzić kraj, o którym tak dużo słyszeli w dalekich Chinach.

— Chcemy poznać waszych sportowców, robotników, wasze życie kulturalne i naukowe — powiedział przy witaniu kierownik drużyny, wysoki młodzieniec w okularach, student z Pekinu Jan Fu-min.

### TRZY WYSTĘPY W POLSCE

Goście nie odpoczywają po długiej podróży, odbyli natychmiast konferencję z przedstawicielami GKFK. Ugodniono program występów. Koszykarze chińscy rozegrają pierwszy mecz w czwartek 30 bm. o godz. 16 na kortach CWKS, na niedzielę wyjeżdżają do Gdańska na mecz 4 repr. ZS Spółnia. A we wtorek wystąpią we Wrocławiu przeciw repr. ZS Gwardia. Prócz tego zwiedzą Nową Hutę, Katowice, Kraków, poznają nasze ośrodki przemysłowe, studentów i kulturę.

W skład ekipy chińskiej wchodzi 13 zawodników z Pekinu, Tien-Sin i Szanghaju. Są to najlepsi koszykarze w kraju. Drużynę towarzyszą trener Mao-Dzi-Jin — najstarszy członek ekipy oraz Czeń-Weń-Bin, gospodarz zespołu, który uczestniczył w jaryskich mistrzostwach, jako gracz.

### PRZEDSTAWIAMY GOŚCI

Drużyna wystąpi w następującym zestawieniu. (W nawiasach podajemy numery, które zawodnicy będą nosili na koszulkach):

- (11) Huan-Bo-Lin (kapitan drużyny), (12) Siu-Dzun-Sy, (13) Than-Dzen-Szen, (17) Lau-Dzie-Dzun, (13) Wan-Ci, (19) Wan-Juan-Si, (18) Dżan-Czan-Lu, (16) Jao-Szi-Dzun, (14) Dżan-Szue-Juan, (20) Lań-Weń-Dzy.

Nie znającym języka chińskiego musimy wyjaśnić, iż nazwiska pisze się w języku chińskim na pierwszym miejscu, na dalszych miejscach stawia się imiona. „Dwudziestka” na przykład nazywa się Lań — co znaczy po polsku kosz. A więc nomen omen. Lań jest bardzo dobrym koszykarzem. W Berlinie był on najgłośniejszym strzelcem drużyny chińskiej.

### KOSZYKÓWKA NAJPOPULARNIEJSZA

Jak nam opowiadali koszykarze chińscy, ta właśnie gra jest w Chinach najpopularniejsza, cieszy się największym zainteresowaniem wśród młodzieży szkol-

nej i akademickiej. We wszystkich miastach, miasteczkach, a nawet w wielu wsiach są zespoły koszykarskie. Tak jak u nas sport zaczyna się przeważnie od siłki różnej, tak w Chinach chłopiec siedmio-ośmioletni rozpoczyna swą karierę sportową od rzucania do kosza.

### TRENING NAJWAŻNIEJSZY

Nasi mili goście już w pierwszym dniu pobytu w Polsce nie zaniedbali okazji do treningu. Po wyciepie w ambasadzie chińskiej i krótkim odpoczynku udali się na korty CWKS, gdzie trenowali blisko 2 godziny. Na trybunach zebrała się pokaźna grupa widzów, rekrutujących się przeważnie z tenistów. Podziwiali oni ostry trening Chińczyków, poprzedzony rozgrzewką (trudną gimnastyką). Entuzjazm i oklaski wzbudzały precyzyjne, celne strzały naszych gości.

Jako generalny tłumacz towarzyszył koszykarzom chińskim „Mandaryn” — Antusiewicz, jest on jedynym z niewielu „ludzi” w Polsce, którzy znają ten trudny, dwujęzyczny język. Antusiewicz z przejęciem spełnia rolę tłumacza, a w przerwach pracy często po chińsku zwraca się także do swych kolegów polskich.

### POLACY ZROBILI POSTĘPY

W pierwszym dniu pobytu koszykarzy chińskich w Polsce nie chcieliśmy zmniejszać ich pytań. Zdążyli nam jednak pochwili, że sport w Chinach Ludowych rozwija się masowo. W stworzona została oddzielna sekcja sportowa, odpowiedzialna naszego SPO, oparta na wzorach radzieckich, że kultura fizyczna niedużo dostępna tylko dla klasy posiadającej dość bogatą i na- ras, iż na przyszłość Akademickie Mistrzostwa Świata przysięgają zaoferować większą ekipę, że będą reprezentowani w wielu dziedzinach sportu. O naszych koszykarzach powiedzieli, że bardzo wysoko ich cenią. Czeń-Weń-Bin, twierdzi, iż Polacy od Budapesztu zrobili znaczne postępy.

### W RUMUŃSKIM SKŁADZIE

Reprezentanci Polski na mecz z Chinami po ostatnim meczu z Rumunią pozostali na obcoziemi w Rumunię, kontynuując treningi przed czwartkowym spotkaniem. Wystąpią oni przeciw koszykarzom Chin prawdopodobnie w zestawieniu w jakim grali przeciw Rumunom. Ostateczny skład ustalony będzie bezpośrednio przed meczem.

### PO RAZ CZWARTY GRAMY Z CHINCYKAMI

Czwartkowe spotkanie będzie czwartym meczem naszych koszykarzy z Chińczykami. Po raz pierwszy spotkaliśmy się z nimi w 1949 r. w Budapeszcie na Akademickich Mistrzostwach Świata przegrywając 35:40. Chiny zajęły wówczas 7 miejsce a Polska 8 na 8 startujących zespołów.

Drugi mecz Polska — Chiny odbył się w 1950 r. w Pradze podczas turnieju z okazji Kongresu Międzynarodowego Związku Studentów. Akademicy nasi ulegli powtórnie Chińczykom 28:31 zajmując w turnieju ostatecznie 6 miejsce. Chińczycy uplasowali się na 4 miejsce, wygrywając z Rumunami.

Do trzeciego spotkania doszło ostatnio w Berlinie, gdzie nasi koszykarze odnieśli w puli (finalowej) cenne zwycięstwo 69:52, lokując się w turnieju na 5 miejscu przed Chinami.



Vulescu (Nr 5) mimo interwencji Nicolăescu strzela celnie do kosza, podczas meczu Polska-Rumunia 58:57. Z lewej — Markowski, z prawej Naghy.

## Niedziela — derby lokalne

### Ligowcy rozpoczynają finisz

**N**AJBLIŻSZA niedziela ligowa to derby lokalne. Już sam ten fakt dodaje niedzielnyemu spotkaniu ośmiomiejscowej drużynie i kibicom pewności, bo wiadomo, w derbach każdy wynik jest możliwy. A jeśli do tego dodamy jeszcze chwytliwą formę wykazywaną przez naszych ligowców, nabierzemy pewności, że emocji nam nie zabraknie. Były tylko emocje te należały do gatunku zdrowych, były tylko walczone na boiskach czysto, a już będziemy zadowoleni, bo o zwycięstwie o jakiejś pięknej grze wcale nie myślimy.

**W** niedzielę spotkają się (w nawiasach wyniki z I rundy): Gwardia Kraków — Ogniwo Kraków (0:2), Kolejarz W-wa — CWKS (0:1), Budowlani Chorzów — Unia Chorzów (3:1), Kolejarz Poznań — Gwardia Szczecin (1:1), Włókniarz Łódź — Ogniwo Bytom (1:1).

W sobotę odbędą się spotkania Górnik Radlin — Włókniarz Kraków (1:1).

**A**le derby lokalne w II rundzie rozgrywek to nie tylko walka o tytuł moralnego mistrza danego okręgu. To również zacięta walka o lokalną ligową, o tytuł mistrzowski lub o utrzymanie się w szeregach ekstraklasy.

**Przypominamy** sobie ostatnią tabelkę ligową. Dziesiąte miejsce zajmuje w niej Włókniarz Łódź, jedenaste — Ogniwo Bytom. Dzieli te zespoły zaledwie 1 punkt. Zwycięstwo jednej ze stron oddało od niej smutek spadku, zwiększa różnicę w stosunku do rywala do 3 punktów.

**gr. I:** Stal Zielona Góra — OWKS Bydgoszcz, Kolejarz Leszno — Stal Gdańsk, Gwardia Koszalin — Kolejarz Szczecin, gr. II: Budowlani Białystok — Kolejarz Pruszków, Gwardia Olsztyn — Włókniarz Łódź, Polonia Tomaszów — OWKS Łb.

**gr. III:** Włókniarz Krosno — Gwardia Lublin, Ogniwo 1b Kraków — Stal Skarżysko, gr. IV: Ogniwo Wrocław — Kolejarz Świdnica, Unia Racibórz — Górnik Radzionków.

## Modelarze radzieccy wezmą udział w międzynarodowych zawodach modeli latających w Poznaniu

**W** Międzynarodowych Zawodach Modeli Latających, które odbędą się w dniach 2 — 10 września br. na lotnisku Aeroklubu Ligi Lotniczej w Poznaniu, wezmą udział ekipy ZSRR, Bułgarii, Rumunii, Węgier i Polski.

Przyjazd zawodników zagranicznych nastąpi 31 bm. Po jednodzielnym pobycie w Warszawie, w czasie którego goście zwiedzą stolicę, zawodnicy wyjadą do Poznania.

Międzynarodowe Zawody Modeli Latających są u nas w kraju po raz pierwszy organizowane w tak olbrzymiej skali. Podobne zawody z udziałem ZSRR i państw demokracji ludowej odbyły się w roku 1949 na Węgrzech. Wówczas ZSRR zajęły pierwsze miejsce, a Polska trzecie.

Na zawodach w Poznaniu startować będzie w poszczególnych konkurencjach ogółem 75

modeli latających różnych kategorii. M. in. rozegrane zostaną także konkurencje jak lot na długotrwłość i w specjalnej kategorii lot na szybkość.

Należy podkreślić, że najpoważniejszymi konkurentami w tej szlachetnej rywalizacji naszego lotnictwa są modelarze Związku Radzieckiego, do którego należą większość rekordów świata.

Polskie barwy narodowe reprezentować będą następujący zawodnicy: Śmieja z Rybnika (szybowiec), Zawiał z Poznania (wodnopłat), Karabasz z Poznania (gumówka) i Biedźmierder z Łodzi (modele z silnika i spalinywki). Kierownikiem ekipy polskiej jest Bolesław Degler z Poznania.

Zawodnicy nasi przygotowali się do zawodów bardzo starannie, na specjalnym trzytygodniowym obozie.



Defilują na pięknym jeździe Mikołajki uczestnicy międzynarodowych mistrzostw Polski

## Kto, z kim i jak w bokserskiej Spartakiadzie

### Znamy już pierwszych zgłoszonych kandydatów

**S**RODA rodzinna 12. upływa termin zgłoszeń do turnieju bokserskiego na Spartakiadę. Niestety w oznaczonym terminie nie wszystkie Zrzeszenia zgłosiły zawodników.

Terminu dotrzymały następujące zrzeszenia:

**CWKS:** Justka, Woźniak, Krupa, Panke, Sobko, Dobisz, Musiał, Cebulak, Grzelak, Gościński, Rezerwa: Kukier, Manelski, Strenk, Kuźmicki, Traczyński, Szkudlarek, Kaźmierczak, Czaplinski, Głonka, Nandzik.

**GÓRNIK:** Mazur, M. Grzywacz, Szczygielski, Stosik, Rożak, Okruszkiewicz, E. Grzywacz, Tomik, Pietrzyk, Paterok.

**GWARDA:** Kasperczak, Stefaniuk, Tyczyński, Antkiewicz, Komuda, Kula, Chodorowski, Koleszyński, Szumura, Famulicki, Rezerwa: Łakomy, Rozpierski, L. Pek, Kosiński, Sadowski, Derkowski, Krasicki, Wisz, Urbanowicz, Jedrzycki.

**KOLEJARZ:** Niedźwiedzki, Klajn, Szezwiniński, Kudłacki, Wityk, Karpiński, Buczkowski, Czajka, Szczyński, Bork, Rezerwa: Piaskociński, Biel, Baczyski.

**UNIA:** Brzóska, Parzyński, Klajn, Wasik, Kalużn, Niewiadomy, Łęgowski, Dąmpe, Wolciechowski, Stec, Rezerwa: m.ż. Zawadzki, Kocięca, Grzywacz, Piórkowski, Adamczyk, Ilek, Gościński, Ikonkiewicz, Hulska, Głonka, Tomaszewski.

**OGNIWO:** Żurawski, Gunia, Dominio, Golabek, Kaczmarek, Dudek, Słupski, Rąpaż, Pietrzykowski, Gudek, Rezerwa: Bazarowski, Waluga, Czajkowski, Zymunt.

Zespół Górnik obok silnych

punktów jak obaj Grzywacze, będzie miał przypuszczalnie niebezpieczną lukę. W drużynie tej w walce czołowej znalazł się weteran Paterok.

Analizując zgłoszenia Gwardii, rzuca się w oczy wystawienie Kasperczaka w muszki. Jak już kilka razy bokser ten stwierdzał, że trudno mu robić limit muszki i antonował awans do koguciej. Przypominamy, że na ostatnim obozie waga Kasperczaka dochodziła do 60 kg. Naogół Gwardia będzie stanowiła zespół b. silny, złożony niemal z samych rutynowanych bokserów.

**BEZ CHYCHŁY**

Wielką stratą dla turnieju będzie brak mistrza Europy Chychły, który najwygodniej nie ma jeszcze wyliczonej ręki. Drużyna Kolejarza ma kilku silnych zawodników, którzy przypuszczalnie zdobędą wiele punktów. W kolech kolejarzów wiele nadziei pokłada się w starsie utalentowanej młodości. Niedźwiedzkiego z Bydgoszczy.

W Ogniwie, jak nam się zdaje, najcięższymi bokserami będą Rąpaż i Pietrzykowski. Ciekawym nas również start utalentowanego Walugi, którego dawno nie oglądaliśmy na ringu.

Wszyscy uczestnicy turnieju mają się zgłosić do Łodzi w dniu 7 września.

**OBSDA SĄDZIOWSKA**

Na turniej do Łodzi zostaną wyznaczonych 10 arbitrow: No-

wakowski (W-wa), Lisowski (W-wa), Kowalski (Pozn.), Laukedry (Szcz.), Masłowski (Pozn.), Jurszka (Gd.), Bielewicz (Pozn.), Dąbura (SL), Zapłotka (W-wa), Karski (W-wa). Pozostała obsada stanowić będzie sędziowie z Łodzi.

**SYSTEM** rozgrywek bokserskich w turnieju w Łodzi został już definitywnie ustalony. Najważniejszą zasadą tego systemu jest, iż zawodnik zostaje wyeliminowany z turnieju dopiero po dwóch porażkach. A więc, staranno się wykluczyć moment przypadkowości.

Drugim zasadniczym elementem systemu jest podział zawodników na dwie grupy: zwycięzców i pokonanych. Już po pierwszym dniu walk zostaną wyeliminowane te grupy.

W drugim dniu spotkała się na ringu pomiedzy sobą zwycięzcy z pierwszego dnia i pokonani. Pokonani w II grupie odpadają definitywnie z turnieju. W śródnym i ostatnim dniu zmierzają zwycięzcy w grupie I ze zwycięzcami w grupie II. Może się zdarzyć taki wypadek, że zawodnicy będą walczący z sobą dwukrotnie. Albowiem mogą się spotkać w pierwszym dniu. Zwycięzca walki odnoszący same sukcesy przechodzi do finału, a zwycięzcy zajmujące pierwsze miejsce w swojej grupie (drugiej) i zwycięzca walki z zawodnikiem, któremu już raz uległ.

(K.G.)



Start do finałowego wyścigu na 100 m. st. dow. o mistrzostwo Zrzeszenia Sportowego Ogniwo. Foto Dankowski — Wrocław

## Budujemy masowy ruch sportowy — wzmacniamy siły Polski Ludowej











**ZS Stal — wykazało najlepszą pracę**

**Reprezentantki Rumunii w koszykówce słuchają swego hymnu państwowego przed meczem z Polską, rozegranym ub. niedzieli w stolicy na centralnym korcie CWKS.**

Oprócz normalnych zajęć sportowych na obozach, zespoły nasze przygotowują bogaty program kulturalny oraz prowadzą systematyczną pracę ideowo wychowawczą.

Z hasłem „Pierwsi w naukę, pierwsi w sport!” idziemy więc w siłę do jeszcze jednego sprawdzianu naszej pracy, do Ogólnopolskiej Letniej Sparty, kiady.

— Wyrozumiał ich z pokorą  
Jeszcze za drzwiami groził  
wymyślał.

Takich Pascasłów jest wro-  
tami, zyskują więcej.  
Bez żadnego objawu moralne-  
go, podstępni, przekupni, zro-  
bia wszystko, byle zarobić, wy-  
korzystają każdego sportowca  
a potem rzucą go na pastwę  
Kobietem i „szło”  
Szwajcar ma zbyt silną  
pozycję w świecie kolejar-  
ski, by Pascal odważył się na zo-  
rganizowanie „wypadku”. Ale  
to miały być same zawodnic-  
ki, a nie ofiary podobnych  
chincek... (9)

**Lekkoatleci CWKS Krzyszowskiak i Biernat pilnie przygotowują się na obozie w Warszawie do zbliżającej się Spartakiady.**

Takich Pascaliów jest wśród menażerów znacznie więcej. Bez żadnego obliczenia moralnego, podstępni, przekupni, zgrabia wszystko, byle zarobić. Wykorzystają każdego sportowca i potem rzucą go na pastwę

nedziej. Z Kobiletem „nie wyszło”. Szwajcar ma zbyt słabe pozycje w świecie kolarskim by Pascal odważył się na zorganizowanie „wypadku”. Ale iu mniej znanych zawodników padło ofiarą podobnych machinacji... (g)

